

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 53-56.
Redakcja nocna (po godz. 8 wiecz.) ul. Piotrkowska 85, tel. 29

Gona 15 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6-7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w poł. i od 6-7 wiecz.

Wilk w owczarni...

Rosja podpisze pakt Kelloga

ZAPROSZENIE SOWIETOM DORECZY RZĄD FRANCUSKI

Kim jest pan Phenix?

PARYŻ, 24.8. Na pięknym statku francuskim „Ile de France” przybił wczoraj do brzegów europejskich inicjator wielkiego paktu pokoju, amerykański sekretarz stanu Kellog.

Ministrowi towarzyszy w podróży żona, sekretarz osobisty W. H. Black, szef Biura Prasowego H. J. Mac Dermott, oraz urzędnik rzeczoznawca S. Phenix.

Ponieważ p. Kellog oświadczył jeszcze w Nowym Jorku, że jedyną jego misją w Europie będzie podpisanie paktu i złożenie rewizyty w Dublinie, więc licznie zebrani tu dziennikarze zagraniczni zrezygnowali z wywiadów oficjalnych z amerykańskim mężem stanu, nie rokujących żadnych sensacji, a natomiast zwrócili główną uwagę na pana Pphenixa.

Kim jest pan Phenix?

Oficjalnie — tylko rzeczoznawcą, natomiast faktycznie, jak uporczywie głosi plotka amerykańska, istotnym inicjatorem powszechnego paktu pokoju, a przytem mężem zaufania najpotężniejszych bankierów amerykańskich. I tu tkwi właśnie posmak sensacji i ślad podejrzenia, że poza oficjalnymi misjami pana Kelloga istnieją poufne misje p. Phenixa, kto wie czy nie ważniejsze dla bieżącej polityki światowej.

Tembardziej, że w tutejszym świecie politycznym chodzą głuche i tajemnicze wieści o wielkich posunięciach parysko-geneńskich.

Jednocześnie z delegacją amerykańską przyjechała z Nowego Jorku delegacja Kanady, złożona z premiera Mackenzie i Kinga, ministra spraw zagranicznych O. D. Skeltona i dwu sekretarzy.

PARYŻ, 24.8. Ceremoniał podpisania paktu uzupełniony zostanie wezwaniem skierowanym do wszystkich państw świata, by wzięły udział w podpisaniu paktu.

Wśród 46 państw do których dodatkowo zostaną wysłane zaproszenia, znajduje się m. in. Rosja Sowiecka, zaproszenie dla której zostanie wręczone przy pomocy rządu francuskiego. (ATE.).

Kellog w Europie

Pierwsze oświadczenie twórcy paktu przeciwwojennego

LONDYN, 24.8. Sekretarz stanu Kellog podczas przejazdu przez Plymouth oświadczył, że żałuje, iż nie będzie mógł złożyć wizyty oficjalnej w Londynie. Jednakże z powodu braku czasu będzie mógł jedynie przybyć do Dublina celem oddania wizyty prezydentowi wolnego państwa irlandzkiego Cosgrave. Podczas swego pobytu w Europie Kellog nie wygłosi żadnego przemówienia.

Kanadyjski prezes ministrów Mackenzie King, który podróżuje razem z Kellogiem, oświadczył dziennikarzom, że węzły przyjaźni łączące Stany Zjednoczone z Kanadą zacieśniają się coraz bardziej. King wyraził nadzieję spotkania się z angielskim premierem Baldwinem. Zamierza on również przybyć do Londynu celem odbycia konferencji z ministrem kolonii.

Kanadyjski prezes ministrów wystosował w Plymouth depeszę do Chamberlaina, w której wyraża swój żal z powodu nieobecności ministra na uroczystości podpisania paktu

Kelloga oraz przysłała mu życzenia szybkiego powrotu do zdrowia. (ATE)

LE HAVRE, 24.8. Kellog i Mackenzie King wysiedli na ląd o godz. 7-ej, powitani przez przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych z prefektem, merem, wiceprezesem linii transatlantycznej oraz sztabem krawozni ka amerykańskiego, na którym Kellog odbędzie drogę powrotną. Po powitaniu dostojnych gości przez prefekta, mer, wręczając Kellogowi złote pióro, przeznaczone do podpisania paktu, oświadczył, iż pakt stanowi realizację obietnicy, uczynionej kombatanom wszystkich narodowości, że walczyli, aby zapobiec nazawsze powrotowi wojny.

LE HAVRE, 24.8. Kellog i Mackenzie King odjechali o godzinie 7.35 do Paryża.

Poza tem przybyli: czechosłowacki poseł w Waszyngtonie Zdenek Fierlinger i rumuński poseł Jerzy Cretziano. Obaj wezmą udział w uroczystym podpisaniu „paktu Kelloga”.

Czyje podpisy

złożone zostaną na pakcie Kelloga

PARYŻ, 24.8. Program uroczystego podpisania paktu pokoju, ustalony jeszcze w drodze telegraficznej z Kellogiem, przewiduje następujący porządek:

26 sierpnia wieczorem obiad w ambasadzie amerykańskiej, wydany przez Kelloga dla pełnomocników państw podpisujących pakt.

27 sierpnia po południu uroczyste podpisanie paktu w „sali zegarowej” w pałacu na Quai d'Orsay. Ceremoniał podpisu będzie się odbywał według protokołu francuskiego, to znaczy kolejność podpisujących będzie ustalona według alfabetu, zgodnie z francuskimi nazwami państw.

Pierwsze podpiszą Niemcy, przedostatnia Polska, ostatnia Unja Południowej Afryki.

Pakt podpisze 15 organizacji państwowych.

Francję będzie reprezentował min. Briand, Stany Zjednoczone — min. Kellog, Niemcy — min. Stresemann, Belgję — min. Hymans, Anglię i te części Wielkiej Brytanii, które nie mają reprezentacji osobnej w Lidze Narodów — lord Cushendun, Włochy — wice-minister Grandi, Polskę — min. Zaleski, Japonię — hr. Uszida, Czechosłowację — min. Benes, Indie — Lord Cushendun, Australję — sen. A. J. Mac Lachlan, Kanadę — premier M. King, Unję Południowej Afryki — wysoki komisarz J. S. Smidt, Nową Zelandję — wysoki komisarz sir James Parr, Wolne Państwo Irlandji — Mac Gilligan.

28 sierpnia — bankiet i raut, wydany przez francuskiego ministra spraw zagranicznych.

29 sierpnia — przed południem uroczyste przyjęcie u Prezydenta Republiki na zamku w Rambouillet, a po południu — raut, wydany przez miasto Paryż.

Modły za pomyślność i utrzymanie pokoju

LONDYN, 24.8. W niedzielę odbędą się we wszystkich kościołach angielskich specjalne modły za pomyślność i utrzymanie pokoju. W poniedziałek jako w dzień podpisania paktu odbędzie się specjalne nabożeństwo w kościele św. Marcina, które będzie

„Dzień Pokoju Światowego“

Projekt dziennika londyńskiego

Londyński dziennik „Observer” zamieścił artykuł, w którym proponuje, aby po podpisaniu przeciwwojennego paktu Kelloga, mającego rozpocząć pokojową erę w polityce świata, ustanowiono „Dzień Pokoju Światowego”, który byłby międzynarodowym świętem na cześć powszechnego pokoju. Najbardziej odpowiednim dla urządzenia „Dnia Pokoju” byłby czerwiec, gdyż święto pokoju powinno przypadać w lecie. Poza tem inne miesiące zajęte są świętami poszczególnych narodów: w kwietniu Włochy obchodzą rocznicę założenia Rzymu, w maju Anglija święci dzień zjednoczenia państwa Brytyjskiego, a Polska Konstytucję 3-go Maja, w lipcu zaś obchodzą swoje święta narodowe Francja i Stany Zjednoczone.

Katastrofa kolejowa na Pomorzu

Trzy wagony zeskoczyły z szyn i wpadły na parowóz

14 OSÓB ODNIOŚŁO RANY

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Pociąg pośpieszny nr. 602 z Gdyni przyjechał rano na dworzec Główny warszawski o godzinie 7 m. 10.

Wczoraj jednak przybył dopiero o g. 10-ej rano, opóźniony katastrofą, jaka wydarzyła się na stacji Konojady między Brodnicą a Jabłonowem na Pomorzu.

Nasz współpracownik jechał właśnie tym pociągiem i tak opowiada o wypadku:

Była godz. 2 m. 15 w nocy. Pociąg pędził całą parą w kierunku stolicy.

Nagle rozległ się trzask łamanych ścian wagonów i wśród nieopisanego chaosu, krzyków i nawoływań, bagaże i ludzie skłębili się w jedną bezkształtną masę.

Grozę sytuacji potęgowały obłoki pary, wdzierając się z przeraźliwym sykiem do wnętrza wagonów.

Pasażerowie w panicznym popłochu rzucili się do okien i wyskakowali w ciemną otchłań nocy, sądząc, że za chwilę nastąpi wybuch kotła parowozu.

Dopiero po dłuższej bieganinie i nawoływaniach zorientowano się w sytuacji.

Oto w pociągu naszym, mijającym stację kolejową Konojady pod Brodnicą, wskutek wadliwego ustawienia zwrotnicy, czy też wady w osi wagonu, trzy ostatnie wozy zeskoczyły z szyn.

Wpadły całym pędem na parowóz stojący na stacji.

Jeden z wagonów rozpruty jest siłą uderzenia, reszta ma połamane ściany i bufory.

Oliarą tej katastrofy padło 14 pasażerów, którzy odnieśli ciężkie lub lżejsze rany.

Wykolejone wagony i parowóz pociągu chojnickiego okazały się niezdadne do dalszej jazdy.

Oddział robotników kolejowych przystąpił do usuwania ich z toru. Praca ta trwała kilka godzin.

Pasażerowie przesiadli się do trzech podstawionych wagonów.

Po uprzątnięciu toru pociąg ruszył w dalszą drogę.

Kiedy do naczelnika stacji zaczęli się zgłaszać ranni i potłuczeni, okazało się, że na stacji jest tylko jeden bandaż, a apteczka wskutek wyczerpania leków jest odesłana do Torunia celem uzupełnienia i dopiero po załatwieniu przychylnem przez dyr. gdańską będzie odesłana.

Trzeba więc było czekać 2 godziny na pociąg ratunkowy z Brodnicy.

Lekarz, który przywiózł z sobą środki opatrunkowe, zabrał za mało jodyny i dopiero w Brodnicy w 3 godziny po katastrofie kończył opatrunki.

Nowości!!!

Wypożyczalnia książek

Nowości!!!

przy księgarni i składzie nut

GEBETHNERA I WOLFFA

Nowości!!!

Piotrkowska 105, telefon 1-80.

Nowości!!!

Premjer Bartel

przybył do Warszawy

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: W dniu wczorajszym w godzinach rannych przybył do Warszawy p. premier Bartel.

Wyjazd min. Zaleskiego

Z Paryża p. min. udaje się do Genewy

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: W godzinach wieczorowych opuścił Warszawę udając się do Paryża Min. Spraw Zagranicznych p. August Zaleski.

Z Paryża p. minister wyjedzie do Genewy na sesję wrześniową Ligi Narodów.

Wybory do Rad Wojewódzkich

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: Wybory do Rad Wojewódzkich odbędą się stosownie do rozporządzenia P. Prezydenta jeszcze w roku bieżącym. Ordynacja wyborcza została już opracowana.

Poseł Patek

odbył konferencję z min. Zaleskim

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: Przybył do Warszawy poseł polski w Moskwie p. Patek, który odbył z min. Zaleskim 3-godzinną konferencję.

PAKT NIEMIECKO-AMERYKAŃSKI

jest zdaniem dzienników berlińskich jedynym sposobem zerwania „tamy” francusko - angielskiej

BERLIN, 24.8 (tel. wł. „Hasła”). Komentując sytuację międzynarodową, jaka powstała po wczorajszym ogłoszeniu komunikatu Havasa o stanowisku zajętem przez francuską radę gabinetową, wobec kwestji ewakuacji Nadrenji oraz wyciągając wniosek z faktu, że min. Stresemann nie pojedzie do Genewy, stwierdza dzisiejsza nacjonalistyczna „Boersen Zeitung” na naczelnem miejscu, że konwencja morska Paryża i Londynu pociągnęła za sobą również i ścisłe porozumienie obu aliantów zachodnich w kwestji okupacyjnej.

Byłoby rzeczą próżną — zdaniem dziennika — gdyby Niemcy usiłowały przerwać właśnie w tym miejscu (w kwestji nadreńskiej — przyp. Red.) tamę francusko-angielską. Polityka Rzeszy musi obecnie poszukiwać nowych dróg, umożliwiających jej dosto-

Rosji grozi brak zboża

Chleb sprzedawany jest na kartki

MOSKWA, 24.8. Prasa sowiecka donosi o ukończeniu obrad wszechsowieckiej narady aprowizacyjnej w Moskwie. Żadnych ostatecznych decyzji w sprawie podwyższenia urzędowych cen zboża w Rosji narada ta nie powzięła, pozostawiając rządowi sowieckiemu wolną rękę pod tym względem.

Pisma sowieckie przepełnione są wiadomościami o niepowodzeniu urzędowego skupu zboża. Brak podaży powoduje w okręgach rolniczych zatargi pomiędzy rozmaitemi instytucjami sowieckimi, które się tym skupem zajmują. Największe trudności powodowane są przez brak t. zw. towarów w sklepach spółdzielczych. Producenci zboża odmawiają stanowczo sprzedaży go za gotówkę, żądając za zboże towarów, jak manufaktury, nafty i t. p. W szeregu miast sowieckich wprowadzono wbrew zakazowi władz centralnych kartkową sprzedaż chleba. W Kostromie władze lokalne zabroniły sprzedaży chleba niestałym mieszkańcom miasta. Za tą uchwałę sowieci miejski w Kostromie uległ rozwiązaniu.

NIEMIŁE ZGRZYTY

na Kongresie Unji Międzyparlamentarnej

Egipt i Indje atakują Aglję

BERLIN, 24.8. Na piątkowym przedpołudniowym posiedzeniu kongresu Unji Międzyparlamentarnej miał miejsce szereg sensacyjnych przemówień i incydentów na tem tle. Delegat Indji, członek grupy angielskiej Saklatwif wystąpił przeciwko Anglikom, Egipcjanin zaś Vassef-bey zaatakował Anglików, nazywając ich okupantami Egiptu.

W imieniu delegacji angielskiej, wśród której przemówienie to wywołało oburzenie, Benn, zaprotestował ostro przeciwko wywodom Egipcjanina.

Następnie poseł niemieckiej mniejszości na Łotwie Schieman wystąpił przeciwko wszystkim państwom, oskarżając je, że traktują mniejszości gorzej, niż dawniej.

Zaatakował on Włochy, nazywając ich politykę w Tyrolu w stosunku do Niemców hańbą i barbarzyństwem. Zaatakował on

również Ligę Narodów, wywołując konsternację i niemiłe wrażenie w kole specjalnej delegacji Ligi Narodów.

Wreszcie przedstawiciel Austrii Drexel wypowiedział się za połączeniem Austrii z Niemcami. Na posiedzeniu popołudniowym obszerny referat o parlamentarystyce, wygłosił b. kanclerz Wirth, stwierdzając, że istnieje w wielu państwach kryzys w stosunkach parlamentarnych. Jako środki zaradcze wysunął on następujące punkty: 1) konieczność istnienia stałej większości w parlamentach i trwałych rządów, 2) uniezależnienie parlamentów od czynników gospodarczych, 3) utrzymanie politycznego charakteru parlamentów przed naleciałościami interesów gospodarczych, 4) wychowanie opinii i społeczeństwa do współpracy z partjami, 5) decentralizacja prac parlamentu. (PAT)

Demonstracja podczas nabożeństwa

za spokój duszy Stefana Radicza

BIAŁOGRÓD, 24.8. (Tel. wł. „Hasła”). W miejscowości Esseg doszło wczoraj w czasie nabożeństwa żałobnego za Stefana Radicza do wielkich manifestacji. Grupa studentów, do których przyłączyli się liczni

demonstranci, manifestowała przed gmachem rządowym przeciwko parlamentowi białogrodzkiemu i rządowi. Policja dokonała wielu aresztowań.

Briand o sytuacji politycznej

Kwestja litewska centralnym punktem obrad Ligi Narodów

PARYŻ, 24.8. (Tel. wł. „Hasła”). Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów Briand wygłosił exposé o sytuacji w polityce zagranicznej, w którym m. in. omówił znaczenie i przebieg uroczystych ceremonij paryskich, dotyczących podpisania paktu Kelloga. W sprawozdaniu Brianda o przyszłej sesji genewskiej figurował jako punkt centralny spór polsko - litewski. Briand oświadczył, że w Genewie nie ma zamiaru wdawać się w żadne rozmowy z niemieckimi dyploma-

tami co do opróżnienia Nadrenji i że wobec tego kwestja litewska będzie centralnym zagadnieniem obrad Ligi Narodów i poszczególnych ministrów poza posiedzeniami plenarnymi.

Rada ministrów po wysłuchaniu referatu Brianda odmówiła pełnomocnictwa dla delegacji francuskiej do Ligi Narodów. Reszta posiedzenia była poświęcona sprawom administracyjnym i kolonialnym.

Rozmowa z zaginionymi lotnikami szwedzkimi

Znajdują się oni na bezludnej wysepce bez pożywienia

TOLEDO, 24.8. Reuter podaje: Jeden z tutejszych operatorów radiowych twierdzi, że w ciągu 10-ciu minut prowadził rozmowę przez radio z zaginionymi lotnikami szwedzkimi. Rozmowa toczyła się na fali długości 42 metrów, jakkolwiek aparat radiowy zaginionego samolotu nastawiony jest na fale 32.8.

Z rozmowy tej wynikałoby, że lotnicy znajdują się na odosobnionej małej wysepce,

położonej o 100 mil na północ od Nowej Ziemi.

Lotnicy domagają się jaknajrychlejszej pomocy. Mieli oni oświadczyć, w odpowiedzi na pytanie, że są cali i zdrowi. Zkolei głosy stały się niezrozumiałe, odbiorca mógł jedynie chwycić następujące zdania: „Nie mieliśmy jeleniego mięsa od wczoraj”, oraz „staliśmy się wejść w ciągu nocy w kontakt z jakąkolwiek stacją radiową, proszę przyspieszyć”. (PAT.)

Chińczyk zamordował 10 osób

Z miłości ku pięknej Europejce

FAIRFIELDS (Kalifornia), 24.8. Chińczyk Leung-Lying, którego napróżno poszukiwała policja kalifornijska, wpadł wreszcie w jej sidła około Nevada-City.

Sprowadzony do Fairfields Leung-Lying zeznał:

— Kochałem się w młodej osobie, która była córką zamordowanych przeze mnie ludzi.

Rodzice odmówili mi jej ręki. Wówczas zacząłem z rozpaczny nałogowo palić opium.

Pewnego razu byłem silnie oszołomiony narkotykiem i wówczas nie wiedząc co czynię, zamordowałem całą rodzinę mojej ukochanej i ją samą. Razem 5 osób.

Ścigany przez tłum, w obronie własnej zabiłem jeszcze 5 moich ziomek.

Leung-Lying stanie przed sądem w Fairfields.

OGŁOSZENIA

do wszystkich pism w Polsce i zagranicą przyjmuje i załatwia na najkorzystniejszych warunkach

Polska Agencja Telegraficzna

Łódź, Zielona 8a. Tel. 111 i 15-24

Wydział Ogłoszeń

Polskiej Agencji Telegraficznej

przyjmuje na miejscu w Łodzi obowiązkowe ogłoszenia dla „Monitora Polskiego”, „Dziennika Urzędowego Min. Skarbu” i wszystkich innych wydawnictw.

Drobne ogłoszenia

o zagubionych dokumentach, mające się ukazać w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego” lub w „Monitorze Polskim” przyjmowane są tylko w wydziale ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej w Łodzi.

STOSOWNIE DO ZAPADŁEJ UCHWAŁY

na posiedzeniu w dniu 19 sierpnia 1928 r. w związku z wystąpieniem p. Piotra Rutkowskiego na własne żądanie, podaje się do publicznej wiadomości, iż Stalarnia Mechaniczna Piotr Rutkowski i S-ka z powyższych względów zmienia nazwę i od dnia 22 sierpnia zgodnie z świeżo zawartą umową rejentalną powstaje firma M. Ziotecki i St. Rosiński z siedzibą nadal istniejącą w Łodzi, ul. Rzgowska 90.

Wszelkie należności, jak również akcepty wystawione przez poprzednią Spółkę, całkowicie przelane zostały tem samem na nas, za które to solidarnie całym majątkiem odpowiadamy i tem samem zwalniamy p. Rutkowskiego Piotra z wszelkich, ciągłych z tego tytułu zobowiązań.

Z poważaniem

M. Ziotecki i St. Rosiński.

Zawiadomienie.

Po gruntownym odświeżeniu

Zakład krawiecki**F. Chojnackiego**

Sienkiewicza 59, tel. 73-94

znów jest czynny i poleca się łaskawym względem Sz. Klienteli.

Socjaliści zwolennikami Anszlusu

austro-niemieckiego

PRZECHWAŁKI „TOWARZYSZY” AUSTRJACKICH

Kampanja za przyłączeniem Austrii do Niemiec, podsycona uroczystościami szubertowskiemi w Wiedniu, trwa dalej w obu krajach i nie schodzi prawie z łamów prasy; zwłaszcza obecnie, w chwili przyjazdu Stresemana do Paryża, kampanja ta pogłębia się i zatacza coraz szersze kręgi, tak w Niemczech, jak i w Austrii.

Protagonistami głównymi i filarami tej kampanji są partie i pisma socjalistyczne obu krajów. Prasa nacjonalistyczna, dla tych czy innych powodów, zabiera głos rzadziej w tej kwestii.

Berliński „Vorwärts”, naczelną organ prasowy socjaldemokracji niemieckiej, ujmuje kwestję Anszlusu w sposób następujący:

„Socjaldemokracja Niemiec zdaje sobie sprawę z trudności piętujących się przed Anszlusem. Uznaje też ona, iż Anszlus może być dokonany tylko na drodze pokojowej; to też przestrzega przed nieopatrznością i pośpieszną akcją. Ale nie widzi powodów dla poczynienia zastrzeżeń odnośnie do treści przemówień tow. Loebeego w Wiedniu, tembardziej, że zadaniem Anszlusu byłoby wzmocnienie demokracji w Europie i utrwalenie pokoju. Może demonstracje wiedeńskie były „niewłaściwe” w sensie oportunistycznym, miały one jednak na celu zwrócenie uwagi świata na istniejący problem Anszlusu”.

Tak pisze organ socjaldemokracji niemieckiej, podkreślając pośrednio rolę swej partji w popieraniu i podtrzymywaniu kampanji za przyłączeniem Austrii do Niemiec.

W inny ton uderza organ socjaldemokracji austriackiej, wiedeńska „Arbeiterzeitung”. Pisze ona:

W sprawie nabywania obywatelstwa obcego

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, pragnąc przyspieszyć procedurę nabywania obywatelstwa obcego, wydało okólnik, w myśl którego Urzędy Konsularne mogą we własnym zakresie wydawać poświadczenia o braku przeszkód na nabycie obywatelstwa obcego, o ile przedtem zostały powiadomione przez właściwą władzę krajową, że stwierdzenie obywatelstwa polskiego nie może nastąpić w ciągu trzech miesięcy, ewentualnie pięciu, gdy chodzi o osoby, podlegające obowiązkowi służby wojskowej.

Nowy ustrój sądów powszechnych

Dnia 1-go stycznia 1929-go r. wchodzi w życie ustawa o ustroju sądów powszechnych. W związku z tem Min. Sprawiedliwości opracowuje szereg rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy, a mianowicie w sprawie sądów dla nieletnich, w sprawie trybu wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, grodzkich i pokoju, w sprawie prokuratorów, w sprawie organizacji aplikacji sądowej, egzaminu sędziowskiego, oraz praw i obowiązków aplikantów, w sprawie ustroju i zakresu działania sekretariatów sądowych, prokuratorów, oraz innych urzędów administracji sądowej, tudzież warunków przyjmowania urzędników kancelaryjnych, w sprawie niszczenia aktów sądowych, względnie przekazywania ich archiwom, oraz szereg innych ważnych. Wszystkie te rozporządzenia będą stopniowo ogłaszane, poczynając od końca września r. b.

„Faktem jest, iż manifestacje wiedeńskie nosiły charakter wybitnie pokojowy. Uroczystości, które nie miały żadnej intencji politycznej, nie kryły też w sobie żadnego niebezpieczeństwa politycznego, były tylko demonstracją nastrojów masy.

Manifestacje wiedeńskie były też par excellence obchodem republikańskim, co tłumaczy rezerwę, z jaką prasa i opinia nacjonalistyczna w Niemczech odniosły się do uroczystości szubertowskich. Habsburgowie nie mogliby się nigdy połączyć z Hohenzollernami, ale przyłączenie się demokracji austriackiej do demokracji niemieckiej stworzy najlepszą i najpewniejszą gwarancję bezpieczeństwa republiki niemieckiej przed zamachami ewentualnymi reakcji i monarchizmu w Niemczech.

Hindenburg nie byłby obrany prezydentem, gdyby Austrija twożyła już część integralną Rzeszy Niemieckiej”.

W argumentacji „Arbeiterzeitung” tkwi jednak pewien błąd rachunkowy — nie liczenie się z siłą innych partji austriackich prócz

socjaldemokratycznej. Prawda, iż socjaldemokracja austriacka liczy, jak sama twierdzi, 700.000 zwolenników, lecz reprezentuje ona przeważnie Wiedeń i kilka miast fabrycznych. Natomiast chrześcijańscy demokraci i nacjonałści austriaccy wodzą rej w reszcie kraju i w Tyrolu, przyczem siły ich liczebnie przewyższają siły obozu socjalistycznego. W razie urzeczywistnienia Anszlusu siły obozu prawnicowego Austrii zwiększyłyby zastępy prawnicowców w Rzeszy i rachunek, wystawiony przez „Arbeiterzeitung” zostałby przez kreślony przez twardą rękę rzeczywistości. Wątpliwem więc byłoby bardzo, czy istotnie Anszlus wyszedłby w takim wypadku na zdrowie demokracji niemieckiej, jak to się wydaje „Vorwärtsowi” i jego koledze z Wiednia.

Możliwym też jest, iż prasa nacjonalistyczna obu krajów zachowuje się wstrzemięźliwie podczas kampanji anszluszowej, chcąc wysunąć na pierwszy ogień socjalistów i nie ścierać na siebie podejrzeń i ataków prasy i opinii europejskiej.

Trocki zostaje na wygnaniu

Były dyktator czerwonej Rosji nie chce się ukorzyć przed Stalinem

W tych dniach w prasie sowieckiej ukazał się komunikat centralnej komisji kontrolującej sowieckiej partji komunistycznej w sprawie stosunku do Trockiego. Komunikat ten stwierdza, że Trocki zwracał się do centralnego komitetu partji z prośbą o przywrócenie go w prawach członka partji, lecz odmówił potępienia swych „błędów”. Wobec tej odmowy, podanie Trockiego zostało załatwione odmownie. Trocki pozostaje na wygnaniu w miejscowości Wierny w Azji środkowej, skąd będzie mógł wrócić do Mo-

skwy z chwilą wyrzeczenia się udziału w akcji opozycyjnej.

Jednocześnie ukazał się w pismach sowieckich drugi komunikat teje komisji w sprawie przyjęcia zpowrotem do partji byłego przyjaciela Trockiego, Rejnholda, który był wykluczony wraz z Trockim z sowieckiej partji komunistycznej. Obecnie potępił Rejnhold poglądy Trockiego i wyrzekł się własnych „błędów” opozycyjnych, wobec czego przyjęto go zpowrotem do partji i mianowano go członkiem kolegium komisariatu ludowego oświaty.

Kryzys wewnętrzny Gdańska

Głos niemiecki o stosunkach polsko-gdańskich

„Vossische Zeitung”, w obszernej korespondencji z Gdańska p. t. „Los Gdańska się rozstrzyga”, stwierdza, iż miasto to, stając „Wolnym Miastem”, przeszło z „idylli bez własnego historycznego losu” na nowo w sferę historii i wskrzeszenia dawnej chwały hanzeatyckiej. Nowy rozkwit wydaje się jednak autorowi być złudny. Przedewszystkiem, jako „państwo”, Gdańsk przeżywa obecnie we wnętrzu kryzys polityczny, wyrażający się w walce biurokracji, o swe pensje i dochody z jednej strony, a walce ludności przeciwko obciążeniu jej świadczeniami na rzecz urzędników — z drugiej. Pod względem ekonomicznym sprawy również nie stoją dobrze. M. in. kłeska jest zupełny zastój w przemyśle cukrowniczym, jednej z głównych gałęzi wytwórczości Gdańska. Warsztaty okrętowe również nie są w pełni zatrudnione i musiały po części przystosować się do wytwarzania maszyn rolniczych i t. p. Są to skutki zbyt długi trwającej wojny celnej między Niemcami a Polską. Mimo to port gdański przynosi dochody.

Pod względem kulturalnym miasto nie jest zagrożone: o niemiecki charakter Gdańska można być zupełnie spokojnym. „Polacy są zbyt mądrzy, ażeby budzić przeciwieństwa charakteru zbyt żywiołowego”. Ale grozi Gdańskowi niebezpieczeństwo zupełnie inne, mianowicie Gdynia!

W dalszym ciągu artykułu autor rozwodzi się nad szybką rozbudową Gdyni, którą zwie dzieł, wyrażając się pochlebnie o uprzejmości urzędów polskich. Wskazuje na to, że Polska „wszelkimi środkami merkantylistycznej polityki handlowej stara się ściągnąć ruch

towarowy i inny do Gdyni”, co jej się też udaje, przyczem stwierdza autor dobitnie, że „przesąd o polnische Wirtschaft upada” wobec dzieła, jakiego Polska dokonała w Gdyni.

Nowe miasto portowe Polski stanowi niewątpliwie konkurencję dla Gdańska. Wprawdzie według oficjalnej tezy polskiej, 2 porty morskie, to bynajmniej nie za dużo dla 30-miljonowego państwa i harmonja między niemi da się utrzymać, ale w praktyce port gdański traktowany jest ściśle według swej opłacalności, podczas gdy Gdynia jest tym „pomnikiem narodowym, dla którego żadna ofiara, żadna pomoc nie jest zbyt wielką”. Szanse są nierówne, i Gdańsk będzie musiał czynić wielkie wysiłki, ażeby się oprzeć konkurencji Gdyni. W Gdańsku zrozumiano to nareszcie, a pogłoski, podsypane parę lat temu przez rząd nacjonalistyczny o nieudolności Polski do zorganizowania swego portu, umilkły całkowicie. „Przez poznanie przeciwnika ekonomicznego, nauczone się szanować jego dzieło”.

W końcowym ustępie swego długiego artykułu, autor konkluduje, że „pod względem narodowym, kulturalnym i uczuciowym Gdańszczanie są Niemcami i skłaniają się do przyłączenia się do Niemiec; ich rozsądek gospodarczy jednak mówi im, że bez polskiego „Hinterlandu” nie są niczem i nie mają żadnego znaczenia”. Nowy rząd gdański nadał swej polityce kierunek pojednania się z Polską i słusznym jest, co powiedział jeden z wybitnych polityków gdańskich, „że najlepszym zabezpieczeniem niemieckości Gdańska jest wysoki poziom kulturalny i gospodarczy obywatela i robotnika gdańskiego”. Gdańsk znaj-

Pomysł godny naśladowania

Z inicjatywy komendanta wojewódzkiego P. P. w woj. Nowogrodzkim, p. insp. Roszkowskiego odbył się w dniach 20—26 b. m. tydzień nauczania ludności przepisów porządkowych na drogach publicznych.

W tym celu wszystkie posterunki P. P. przez cały tydzień wysyłały na drogi bardziej uczęszczane posterunkowych, którzy zwracali uwagę przejeżdżających na niestosowanie się do przepisów.

W danym wypadku chodziło nie o nakładanie kar i spisywanie protokołów, lecz jedynie o pouczanie ludności jak się zachowywać w jeździe i t. p. na szosach i drogach publicznych.

Coś podobnego zdałoby się i w naszym województwie, a zwłaszcza w samej Łodzi, gdzie „z zasady” każdy ignoruje przepisy o komunikacji i chodzi gdzie i jak mu się podoba...

Sprawdzenie zwłok

ś. p. porucz. ka. Szałasa do Warszawy

Dowiadujemy się, że ekshumacji i przewiezienia zwłok ś. p. por. Szałasa z Bagdadu do Warszawy podjęła się jedna z warszawskich firm pogrzebowych. Firma ta przejęła na siebie wszelkie formalności, związane z uzyskaniem pozwolenia na ekshumację i transport zwłok przez szereg państw.

Zwłoki transportowane będą drogą morską i lądową. Przywiezienie zwłok zmarłego śmiercią lotnika ś. p. porucz. Szałasa do Warszawy, nastąpi prawdopodobnie w ciągu miesiąca.

Urlop dyrektora departamentu

p. Paciorkowskiego

Dyrektor Dep. Politycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, p. Jerzy Paciorkowski rozpoczął 4-o tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępuje go nac. Wydziału Politycznego, p. Al. Rutkowski.

Kino DOM LUDOWY

PRZEJAZD 34 634

Od dnia 21 do 26 sierpnia r. b. włącznie

Fascynujący film pod tytułem:

SANDRA

rośnięty dramat z życia kobiety o dwustronnej duszy

W roli głównej gen. artystka **Barbara la Marr**
Piękno i czar kobiecości to kwiecie życia. Prawo miłości. Walka kobiety o prawo i egzystencję. Niebawyma wystawa. Przepych paryskich dancingów.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 1—3 pp. I m. 75 gr., II. 40 gr. III. 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 3 pp I miejsce 90 gr., II m. 50 gr., III. m. 40 gr.

W ŻEŃSKIM GIMNAZJUM

G. WASZCZYŃSKIEJ

Zielona 15.

Tel. 19-00

Kancelarja czynna od 20 sierpnia codziennie od godz. 9-ej do 14-ej.
Egzaminy wstępne rozpoczynają się 3 września.

850

KRONIKA

Sobota, 25 sierpnia, Ludwika Kr.
Niedziela, 26 sierpnia, N. M. P. Jasnogórsk.

TEATRY.

Gong — Wszędzie Rafałki

CO GRAJĄ DZIS W KINACH:

Apollo — Pani nie chce dzieci.
Casino — 13-ty przysięgły.
Czary — Największa parada świata.
Corso — Grzechy Paryża.
Dom Ludowy — Sandra.
Mimosa — Bohaterka sensacyjnego procesu.
Mewa — Arabka.
Oświatowy — Nędznicy.
Odeon — W kuszącym blasku brylantów.
Resursa — Dziewczeta z baletu.
Rekord — Maciste w walce z Szeikiem.
Splendid — Kobieta z rekordem światowym.
Spółdzielnia — Noc przygód miliardarki.
Syrena — Wesoła wdówka.
Sifinks — Rycerz płomieni.

Kalendarzyk zebrań rzemieślniczych

Zarząd Cechu Wędliniarzy i Rzeźników m. Łodzi niniejszym ogłasza, że stosownie do pisma Urzędu Przemysłowego przy Magistracie m. Łodzi z dnia 20 sierpnia 1928 roku Nr. dz. 1694/28, w dniu 29 sierpnia r. b. o godz. 5 po poł. odbędzie się w lokalu Cechu przy ul. Zawiszy 5 walne zebranie członków Cechu z następującym porządkiem dziennym.

Zagajenie zebrania przez przedstawiciela Władzy Nadzorczej.

Wybór starszego, podstarszego, członków zarządu, członków wydziałów oraz zastępców.

Sprawa szkoły dla terminatorów.

Zapis uczni.

Wolne wnioski.

Zarząd Cechu Wędliniarzy i Rzeźników w Łodzi.

Zawiadomienia

Wszystkie krawczynie prowadzące samodzielnie swe pracownie, obowiązane są, zarejestrować się w Urzędzie Przemysłowym I instancji (t. j. w Magistracie).

Informacji w tej sprawie udziela „Resursa”.

Cech Mistrzów Stolarzy w Łodzi zawiadamia swych członków i stolarzy niezrzeszonych, że począwszy od 22 b.m. udziela wskazywać w przedmiocie rejestracji warsztatów.

Sekretariat czynny codziennie od godz. 7—10 rano przy ul. Nawrot 82.

W związku z rozporządzeniem Magistratu m. Łodzi o przymusowej rejestracji przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przem. Chrześcijan powiadamia swych członków, że rejestrację tę przeprowadza kancelaria Stowarzyszenia (Piotrkowska 113) w godzinach od 10 do 2 i od 4 do 6.

Druki do wypełnienia są na miejscu, należy załączyć patent handlowy lub przemysłowy za rok 1927.

Ostateczny termin zgłaszania się w Stowarzyszeniu upływa dnia 30 b. m.

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy, dnia 25 sierpnia, dyżurują następujące apteki:

Sukcesorowie F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), P. Ilnicki i J. Cymer (Wólczan-ka 37), Sukcesorowie Leiwebra (Plac Wolności 2), Sukcesorowie J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahane (Aleksandrowska 80).

Inspekcja sanitarna miasta

objęła dotychczas 160 domów

Jak pisaliśmy, na skutek rozporządzenia Min. Spr. Wewnętrznych Wojewoda Łódzki p. Jaszczolt, naznaczył inspekcje sanitarną miasta. Powołano do życia 14 komisji — i jak dotąd zbadano, przeszło 160 obiektów, z których 60 — znaleziono zupełnie odnowionych, — pozatem niektóre uznane za wzorowe, większość za dobre — a ujemny wynik jest — stosunkowo b. mały.

Wzorowo utrzymane objekty będą nagrodzone, — a ujemne — poniosą karę.

WALKA Z POŚREDNICTWEM przy rejestracji przedsiębiorstw

Do składania formularzy uprawnieni są tylko właściciele oraz przedstawiciele związków i organizacji

Jak wiadomo, Urząd Wojewódzki wyznaczył ostateczny termin ukończenia rejestracji przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i t. p. na dzień 1-szy września r. b. Ponieważ termin ten jest bardzo bliski, przy okienkach Urzędu Przemysłowego w magistracie wytwarza się ogromny natłok właścicieli tych przedsiębiorstw, którzy śpie-

szą dokonać tej rejestracji w obawie wysokich grzywien.

Ze względu na to, iż interesanci mają do wypełnienia dość zawiłe formularze, zaczęli uwićć się wśród nich różni pośrednicy, którzy podejmują się za opłatą załatwiania formalności, związanych z rejestracją.

Walke z tymi pośrednikami podjął magi-

strat. Pan wiceprezydent Rapalski jako przewodniczący Urzędu Przemysłowego, wydał szereg zarządzeń mających na celu ułatwienie dopełnienia obowiązku rejestracji tym interesantom, którzy nie orientując się, skazani są na wyzysk ze strony pośredników.

W lokalu Urzędu Przemysłowego urzędować będzie specjalny urzędnik, który wypełniać będzie formularze rejestracyjne bezpłatnie.

Niezależnie od tego uruchomione zostanie specjalne okienko w którym udzielane będą informacje, dotyczące dokonywania rejestracji.

Jednocześnie p. wiceprezydent Rapalski wydał zarządzenie urzędnikom, zatrudnionym przy dokonywaniu rejestracji przedsiębiorstw, by bezwzględnie odmawiali przyjmowania wypełnionych już formularzy od pośredników.

Uprawnieni do składania formularzy poza samymi właścicielami przedsiębiorstw, są uznani przez magistrat przedstawiciele związków i organizacji kupieckich.

Niezależnie od powyższego prezydent magistratu rozesłało do wszystkich wydziałów okólnik, zakazujący urzędnikom pertraktowania w sprawach petentów z pośrednikami, których cała masa uwija się w Magistracie.

Wielu zakładom fryzjerskim grozi zamknięcie

Oddział sanitarny Magistratu przeprowadził ścisłą kontrolę zakładów fryzjerskich i golarskich na terenie miasta.

W wyniku inspekcji stwierdzono, że szereg zakładów fryzjerskich mieści się w lokalach absolutnie nieodpowiadających wymogom sanitarnym i higienicznym.

W związku z powyższym Magistrat wystąpi do odnośnych władz z wnioskiem o zamknięcie tych zakładów

Niezależnie od powyższego oddział sanitarny będzie stale przeprowadzał drobniogowe inspekcje zakładów fryzjerskich.

Dezynfekcja używanych książek

Z rozpoczęciem nowego roku szkolnego zacznie się kupowanie przez młodzież książek. Nie wszyscy mogą sobie pozwolić na nowe, większość uczniów kupuje książki używane bądź w antykwariach, bądź od kolegów z wyższych klas.

Kupowanie książek używanych nie należy do rzeczy bezpiecznych, częstokroć używana książka pochodzi z domu, gdzie jest chory na płoniec lub dyfteryt. Przez książkę przenoszą się zarazki.

Jak się dowiadujemy, władze sanitarne zamierzają przeprowadzić dezynfekcję wszystkich używanych książek. Tylko książki, na których figurować będzie pieczęć „odkazywane” będą dopuszczone do sprzedaży.

Co usłyszymy dziś przez radio

SOBOTA, 25 sierpnia.
12.00—13.00 Muzyka z płyt gramofonowych.
13.00—13.10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny.
13.10—15.00 Przerwa
15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, nadprogram.
15.20—17.05 Przerwa
17.25—27.50 Odczyt z działu Radjotechnika p. t. Typy radiostacji odbiorczych — telegraficznych i telefonicznych — wygł. kpt. Noworolski.
17.50—18.00 Przerwa
18.00—19.00 Audycja dla dzieci
19.00—19.20 Rozmaitości.
19.30—19.55 Radjokronikę wygł. dr. Marjan Stępski.
19.55—20.05 Komunikat rolniczy.
20.05—20.15 Nadprogram, komunikaty.
20.15 Koncert popularny, organizowany przez orkiestrę Filharmonji Warszawskiej wespół z Polskim Radiem. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Zdzisława Górzyskiego oraz Marja Mokrzycka (śpiew).
22.00—22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny
22.05—22.20 Komunikaty PAT.
22.20—22.30 Komunikaty: policyjne, sportowe oraz nadprogram.
22.30—23.30 Muzyka taneczna z rest. Oaza Orkiestra pod kier. W. Roszkowskiego i I. Karbowiaka.

Uroczyste pożegnanie drużyny strażackiej udającej się na międzynarodowe zawody w Turynie

W dniu wczorajszym o godzinie 2-jej popołudniu z dworca Łódź-Fabryczna wyjechała drużyna strażacka składająca się z 24-ch szeregowych II-go i V-go oddziału Ł. S. O. O. która reprezentować będzie Rzeczypospolitą Polską na międzynarodowych zawodach Straży Pożarnych w Turynie we Włoszech, które odbędą się w dniach od 30 sierpnia do 4 września r. b.

Drużyna dowodzi naczelnik V oddziału Ł. S. O. O. p. inż. Stanisław Brzozowski.

Drużyna ta trzykrotnie zdobywała pierwsze miejsce na zawodach Straży Pożarnych w Polsce, tak że nie ulega wątpliwości, iż zajmie też poczesne miejsce na zawodach we Włoszech.

Na uroczystość wyjazdu drużyny łódzkiej przybyła specjalnie z Warszawy delegacja zarządu głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polski, która wręczyła wyjeżdżającym sztandar Związku Głównego.

Drużyna reprezentacyjna zabrała również z sobą upominek dla straży pożarnej w Turynie.

Strajk w „Widzewskiej Manufakturze” trwa Robotnicy nie przyjęli warunków dyrekcji

W dniu wczorajszym w lokalu związku klasowego robotników przemysłu włókienniczego odbyło się zebranie strajkujących robotników „Widzewskiej Manufaktury”. Jako referent wystąpił p. Walczak, który złożył sprawozdanie z konferencji, odbytej z przedstawicielami firmy u inspektora pracy.

Jak wynika ze sprawozdania, firma zgodziła się na płacenie robotnikom za postoje wyniki nie z ich winy, natomiast nie chce zmienić swego stanowiska co do obniżonych jednostek plac.

Po dłuższej dyskusji, zebrani uchwalili strajk kontynuować tak długo, dopóki firma stanowiska swego nie zmieni.

W związku ze strajkiem Widzewskiej Manufaktury, odbyły się w dniu wczorajszym

nie w postaci pięknego proporczyka, ufundowanego przez komendanta Ł. S. O. O. dr. Alfreda Grohmana.

Na jednej stronie proporczyka widnieje wizerunek patronki straży ogniowej włoskiej świętej Barbary z napisem: w języku włoskim: „Brannej Drużynie Turynu Straży Ogniowej Łódzkiej”, na drugiej zaś wizerunek św. Florjana, patrona straży polskiej.

Na dworcze zgrupowali się licznie oficerowie Straży Pożarnej łódzkiej z komendantem Grohmanem na czele oraz przedstawiciele społeczeństwa, którzy obdarzyli wyjeżdżających kwiatami

Pan dr. Grohman oraz reprezentanci Zarządu Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej pożegnali wyjeżdżającą drużynę serdecznymi przemówieniami, wzywając ją do godnego reprezentowania Polski na zawodach międzynarodowych.

Przy dźwiękach orkiestry pociąg ruszył, uwożąc dzielnych strażaków łódzkich, od których wieści z niecierpliwością oczekiwali będzie nie tylko Łódź, lecz i cała Polska.

Kto jest zwolniony od ćwiczeń

Ważne wyjaśnienie Powiatowej Komendy Uzuppełnień

Jak informuje P. K. U. Łódź-Miasto, zwolnieni od zgłaszania się na odbywające się obecnie ćwiczenia wojskowe są następujący rezerwiści szeregowi i podoficerowie:

1) ci, którzy otrzymali odroczenie ćwiczeń do roku 1929 na skutek podań wniesionych do P. K. U., 2) ukończyli w roku bież. przepisaną służbę w wojsku stałym i zwolnieni ni zostali do rezerwy lub stale urlopowani, 3) odbyli już przepisane ustawą ćwiczenia, 4) wyłączeni są od spełnienia obowiązków służby wojskowej decyzją właściwej władzy wojskowej na mocy art. 9 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej lub znajdując się w areszcie śledczym, albo odbywając karę pozbawienia wolności w areszcie, w więzieniu, domu poprawy lub twierdzy, 5) na podstawie zezwolenia władz wojskowych przebywają zagranicą lub otrzymali zezwolenie na wyjazd zagranicę, 6) posiadają niebieskie karty mobilizacyjne, 7) pełnią służbę czynną

w policji państwowej lub w policji woj. śląskiego, 8) są czasowo zwolnieni na wypadek „mob” na przeciąg 12 miesięcy.

Rezerwiści objęci rozkazem powołania na tegoroczne ćwiczenia, którzy do 25 sierpnia nie otrzymają kart powołania na ćwiczenia, względnie którzy z jakichkolwiek innych powodów nie odbyli ćwiczeń w r. b., winni zgłaszać się najpóźniej do 10 września r. b. do właściwej P. K. U. w godz. od 9 do 12, gdzie otrzymają karty powołania.

Rezerwiści czasowo przebywający na terenie obcej P. K. U., winni zgłaszać się do tej P. K. U., na obszarze której czasowo przebywają, przyczem przy zgłaszaniu muszą okazać dowód czasowego meldunku.

W interesie rezerwistów leży jaknajwcześniejsze zgłoszenie się po 25 sierpnia r. b. do P. K. U. po odbiór kart powołania, aby uniknąć zbyt wielkiego skupienia w ostatnich dniach zgłaszania.

Miłosierni — Miłosierdzia dostąpią

Rozpoczęcie budowy dzieła Miłosierdzia

Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę szpitala O. O. Bonifratrów

W niedzielę, dnia 26 sierpnia o godz. 10 rano odbędzie się w Chojnach dawno oczekiwana przez społeczeństwo łódzkie uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę szpitala O. O. Bonifratrów.

Szczytna działalność filantropijna - społeczna O. O. Bonifratrów na terenach Małopolski i Górnego Śląska, napędza serca najbardziej ludności naszego miasta otuchą, że tak, jak tam i tutaj nastaną lepsze czasy

w pielęgnowaniu biednych chorych bez różnicy wyznania i narodowości.

Niewątpliwie też na niedzielną uroczystość pośpieszą najliczniejsze warstwy wszystkich warstw społeczeństwa dokumentując tem samem swoje chęci wsparcia wdowim groszem ofiarnym, rozpoczętego dzieła.

Dojazd tramwajami Nr. 4 i 11 do mostu kolejowego, następnie dojście do miejsca ul. Pryncypalna

Burzliwe posiedzenie zarządu elektrowni

na tle nieprzyjmowania pracowników-obcokrajowców

Niektórzy członkowie zarządu chcą obsadzić stanowiska cudzoziemcami

W dniu onegdajszym odbyło się posiedzenie Zarządu Elektrowni Łódzkiej, na którym między innymi przedstawiciele magistratu zgłosili wniosek o bezwzględne nieprzyjmowanie obcokrajowców na stanowiska w tej instytucji.

Wniosek swój przedstawiciele magistratu umotywowali bezrobociem, które daje się dotkliwie we znaki obywatelom polskim i powoływali się na udzieloną akcjonariuszom koncesję, która wyraźnie zastrzega się przeciwko przyjmowaniu obcokrajowców do Elektrowni, jak również i na ustawę o obcokrajowcach, która tak samo zakazuje udzielanie pracy osobom posiadającym przynależność państwową obcą.

Wniosek przedstawiciele magistratu wywołał ożywioną, chwilami burzliwą dyskusję. Akcjonariusze oświadczyli, iż żadną miarą nie zgodzą się na wprowadzenie w życie wniosku magistratu, i że obcokrajowców będą przyjmowali nadal, gdy uznają to za stosowne, właśnie na podstawie ustawy o obcokrajowcach, która zezwala na przyjmowanie obcych poddanych do pracy na okres trzymiesięczny.

Akcjonariusze Elektrowni wyjaśnili przytem, że urządzić się będą w ten sposób, że po trzech miesiącach pracy obcokrajowca

zwolnią na jeden dzień, poczem znowu zaangażują go na trzy miesiące, by znowu go zwolnić na jeden dzień i ponownie przyjąć.

W odpowiedzi przedstawiciele magistratu oświadczyli, że jeżeli wniosek ich nie zostanie zrealizowany, to magistrat odwoła się w tej sprawie do władz nadzorczych

Potworna zbrodnia matki

Wdowa zamordowała noworodka

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego rozpatrywał sprawę 43-letniej Anasty zji Piatek, oskarżonej o zbrodnię dzieciobójstwa. Okoliczności tej smutnej sprawy przed stawiają się jak następuje:

Dnia 18 maja r. b. przodownik P. P. Szafrański, będąc w obchodzie wsi Bartoszewice pow łódzkiego, został poinformowany, iż była istotnie w ciąży i że płód został w tajemniczych okolicznościach usunięty.

Przodownik Szafrański drogą wywiadu zdołał ustalić, iż Piatkowi, wdowa od 4-let, była istotnie w ciąży i że płód został w tajemniczych okolicznościach usunięty.

Przodownik Szafrański udał się do zagrody Piatkowej, gdzie poddał wdowę indagacji. Piatkowi kategorię zaprzeczyła, jakoby była w ciąży. Wówczas przodownik Szafrański odprowadził Piatkowi do powiatowego Urzędu Zdrowia, gdzie lekarz - ginekolog stwierdził, że Piatkowi przed niedawnym czasem była w stanie odmiennym i że odbyła normalny poród.

Wzięta w krzyżowy ogień pytań, Piatkowi wyznała, że była w ciąży i urodziła nie-

żywe dziecko płci męskiej. Zeznała też, iż przez 3 dni przechowywała dziecko w łóżku, a następnie zakopała w stodole.

We wskazanym przez Piatkowi miejscu, policja znalazła istotnie trupa noworodka. Oględziny lekarskie wykazały, iż dziecko przyszło na świat żywe i że zostało usmiercone przez niedopuszczenie powietrza. Wobec powyższego Anasty Piatkowi została postawiona w stan oskarżenia o dzieciobójstwo.

Na przewodzie sądowym do winy się nie przyznała, przyczem opowiedziała sądowi tragiczne swe dzieje po śmierci męża.

Została sama z czworgiem dzieci i ostatnio miała wyjść z mężem z sąsiadów Sasiadów, dowiedziawszy się o jej ciąży, po rzucił ją i ożenił się z inną kobietą.

„Dziecko urodziło się nieżywe” — temi słowami zakończyła Piatkowi swą obronę.

Po przesłuchaniu świadków oraz zapoznaniu się z opinią biegłego lekarza sądowego dr. Hurwicza, oraz przemówieniu prokuratora Mandeckiego i obrony sąd ogłosił wyrok, którego mocą 43 letnia Anasty Piatek skazana została na 4 miesiące więzienia z zastosowaniem amnestji.

Złoty ząb i rogowe okulary

zdradziły wyrafinowanego oszusta

Dnia 30-go maja 1927 r. do niejakiego Śpiewaka, gońca firmy „Bielszowski i S-ka”, niosącego 5 sztuk materiału podszedł jakiś młodzieniec z wyglądu emigranta rosyjskiego i zapytał, gdzie mieszka jubiler polski. Na to śpiewak odpowiedział, iż na ulicy Piotrkowskiej jubiler pewnie nie znajdzie.

„Rosjanin” oddalił się, a po chwili podszedł do śpiewaka jakiś elegancko ubrany młodzieniec i zapytał w jakiej sprawie zatrzymał go ów Rosjanin.

Po otrzymaniu odpowiedzi, młodzieniec zaproponował Śpiewakowi pośrednictwo w nabyciu biżuterji i podał się za syna jubilera z ulicy Piotrkowskiej. Za pośrednictwem młodzieńca obiecał Śpiewakowi 30 zł., na co gońiec skwapliwie się zgodził. Przywołał emigranta, poczem wszyscy trzej weszli na klatkę schodową przy ulicy Narutowicza 2, gdzie po obejrzeniu rzekomo wysoko wartościowych kolczyków brylantowych, „syn jubilera” polecił śpiewakowi udać się do ojca swego na ulicę Piotrkowską 68, gdzie miał otrzymać 600 zł., gdyż tyle żądał emigrant za owe kolczyki.

Jednocześnie ojciec eleganckiego młodzieńca miał wręczyć Śpiewakowi 30 zł. za fatywę.

Naiwny gońiec zostawił towar pod opieką rosyjskiego emigranta i eleganckiego młodzieńca i udał się pod wskazany adres. Tu jednak żadnego jubilera nie znalazł.

Gdy wrócił do klatki schodowej w domu przy ulicy Narutowicza 2, ku swemu przerażeniu nie zastał już ani emigranta, ani wytwornego młodzieńca. Ulotnili się oni wraz z pięcioma sztukami towaru wartości 700 zł.

O wyrafinowanym oszustwie powiadomiono na została policja.

Dopiero w kwietniu roku bież. dzięki rysowi podanemu przez Śpiewaka, jeden z oszustów, ów „syn jubilera” został aresztowany w chwili gdy przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Cegielnianej usiłował oszukać w ten sam sposób co Śpiewaka, kilku tragarzy. Został rozpoznany po rogowych okularach i złotym zębem, które to szczegóły podał Śpiewak w rysopisie.

Towarzyszający mu rzekomy emigrant rosyjski zdołał zbiec.

Jak się okazało, ujętym oszustem był 19 letni Jusek Ajdelkopf, rodem z Warszawy.

W dniu wczorajszym zasiadł on na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi. Do winy się nie przyznał, jednakże zeznania świadków w zupełności ją udowodniły.

Po przemowie prok. Mandeckiego sąd skazał Ajdelkopfa na 1 rok i 6 miesięcy więzienia.

Świt dzień i noc

w kronice policji i pogotowia

Amator cudzych kartofli. Dozorca pod tramwajem. Wypadek przy pracy

Zamieszkały przy ulicy Rzgowskiej 49, Zygmunt Kazimierzczak, lat 20, zawodowy włóczęga, kilkakrotnie notowany przez policję za kradzieże, w dniu wczorajszym udał się w okolice Rzgowa na kradzież kartofli.

Po wykopaniu pewnej ilości kartofli, Kazimierzczak zamierzał sprzedać takowe w mieście, jednakże amatora cudzej własności przyłapano na gorącym uczynku i Kazimierzczak został sprowadzony pod eskortą do Wydziału Śledczego w Łodzi.

W dniu wczorajszym przed domem przy ulicy Narutowicza 64 wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. 42-letni dozorca domu Nr. 66 przy tejże ulicy, Franciszek Wieniak, pod-

czas sprzątania jezdni dostał się pod wyjeżdżający z remizy tramwaj. Zimna krew motorniczego, który niemał w miejscu zahamował wagon, sprawiła, iż Wieniak uległ tylko ogólnym potłuczeniom.

Po udzieleniu mu przez lekarza pogotowia pierwszej pomocy, przeniesiony został do domu.

W faryce Scheiblera i Grohmana przy ul. Emilji 25, 47-letni robotnik Roch Dubis, zamieszkały przy ulicy Częstochowskiej 8 podczas pracy uderzył głową o kant maszyny, odnosząc głęboką ranę. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiózł go do domu.

Budowa gmachu Sądu Okręgowego

będzie prowadzona sposobem gospodarczym

Ponieważ oferty na budowę gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, złożone przez prywatne przedsiębiorstwa budowlane, okazały się zbyt wysokie, Ministerstwo Robót Publicznych zamierza prowadzić tę budowę sposobem gospodarczym.

Samorządy muszą ubezpieczać urzędników

w Kasach Chorych

P. Minister Spraw Wewnętrznych polecił wojewodom zwrócić uwagę związków komunalnych, aby wstawiały do budżetów potrzebne sumy na pokrycie należności Kas Chorych i aby uiszczają regularnie do tych kas przypadające za ubezpieczonych składki.

Ministerstwo wyjaśniło, że także warszawski magistrat obowiązany jest ponieść ciężary ubezpieczenia w Kasie Chorych urzędników miejskich.

Rozbudowa szpitala

im. małż. Poznańskich

Zarząd szpitala małżonków Poznańskich postanowił powiększyć w nim ilość łóżek. W tym celu postanowiono wnieść jeszcze jeden pawilon obliczony na 25 łóżek, tak że ogółem liczba łóżek w szpitalu Poznańskich wynosić będzie 200.

W nowym pawilonie znajdować się również będzie wielka sala operacyjna, urządzona według najnowszych wymagań nauki medycznej.

Obecnie zwożony już jest materiał do budowy pawilonu, sama zaś budowa rozpocznie się w przyszłym tygodniu.

Rodzice odpowiadają

za wykroczenia dzieci

Łódzkie Starostwo Grodzkie wyjaśnia, że w wypadku przekroczeń administracyjnych, popełnianych przez małoletnich, pociągani mają być do odpowiedzialności rodzice. Wszelkie skutki, wynikające z tytułu zasądzenia karno-administracyjnego ponoszą rodzice.

Kosztowne „przyjemności”

1000 złotych grzywny za plucie

Łódzkie Starostwo Grodzkie nakaże niebawem wywieszanie we wszystkich klatkach schodowych domu napisów z zakazem plucia z wyszczególnieniem kar i grzywien za zanieczyszczanie płwocinami miejsc publicznych.

Za plucie w miejscu publicznym przewidziana jest kara do 1000 zł. grzywny lub do 3-miesięcy aresztu.

Przez nieostrożność z ogniem własnymi rękoma pozbawiamy nasze rodziny dachu nad głową, a siebie samych — warsztatów pracy.



TEATR MIEJSKI

Codziennie rano i wieczorem odbywają się w Teatrze Miejskim przy ul. Cegielnianej, pełne próby sceniczne z inauguracyjnej premjery sezonu.

Będzie dana, jak wiadomo, baśń - ferja Gozziego - Zegadłowicza „Księżniczka Turandot”. Reżyseruje Konstanty Tatarski. Rola tytułowa gra świeżo zaangażowana artystka teatrów: lwowskiego i lubelskiego p. Hilda Skrzydłowska, inne role kobiece pp. Helena Krzywicka, Halina Łapińska, Zofia Tatarska, Główna rola męska pp. Jan Mroziński, Jerzy Woskowski, Michał Znicz, Kazimierz Fabisiak, Dobiesław Damiński, Józef Winawer oraz świeżo zaangażowani: Aleksander Zabczyński, Zdzisław Karczewski i Jacek Woszczerowicz.

Uroczyste otwarcie sezonu zimowego nastąpi w sobotę, dnia 1 września.

Sprzedż biletów rozpocznie się od poniedziałku, dnia 27 b. m.

LETNI TEATR LIT.-ART. „GONG”

w ogródku Cegielniana 16.

Dziś powtórzenie atrakcyjnej rewji aktualnej p. t. „Wszędzie Rafałek” z udziałem całego, doskonale zgranego zespołu „Gongu” na czele z pp. Runowiecką, Belskim, Cybulskim, Laskowskim, Kamińskim, Sielańskim, ulub. Łodzi Cz. Skoniecznym, oraz gościnnie występującymi: znakomitą artystką teatru miejskiego w Katowicach b. wodewilistki teatru „Perskie oko”, pani Sabiny Sawickiej i baletmistrza teatrów lwowskich, Jana Cesarzkiego.

Na czoło programu wysunęła się taneczna scenka „Wieczór w Hiszpanji” pomyslowo ułożona przez baletmistrza Jana Cesarzkiego i pełen humoru skecz Wroczyńskiego „Tragedja rodu Ordynackich”, w którym pp. Skonieczny, Cybulski, Laskowski, Sielański i Belski do łez śmieszyli publiczność.

Wreszcie groteskowy skecz „Klucz Indyjski” w doskonałym wykonaniu Runowieckiej Kamińskiej, Jastrzębca i Belskiego, dzięki zawartym w nim niesamowitym niespodziankom stanie się dla Łodzi wyjątkową sensacją.

Codziennie 2 przedstawienia o godzinie 7 i pół i 9 i pół.

W niedzielę 3 przedstawienia o godz. 5.25, 7.30 i 9.30.

Z Akademickiego Koła Łódzian

w Warszawie

Akademickie Koło Łódzian w Warszawie udziela maturzystkom i maturzystom informacji w sprawie warunków zapisu i studjów na wyższych uczelniach w Warszawie: Uniwersytet, Politechnika, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Wyższa Szkoła Handlowa, Wolna Wszechnica Polska i Państwowy Instytut Dentystyczny.

Informacji udziela się w lokalu Biblioteki Młodzieży Polskiej, Konstantynowska 26, prawa oficyna, I-sze piętro od 5—7 po poł. w poniedziałki, środy i piątki.

Tamże Akademicka Grupa Pracy udziela wiadomości o warunkach studjów na wszystkich uczelniach w kraju i niektórych zagranicznych.

Zapisy na politechnikę warszawską

Akademicka Grupa Pracy zawiadamia za naszym pośrednictwem wszystkich zainteresowanych maturzystów, że termin składania podań o przyjęcie na wszystkie wydziały Politechniki Warszawskiej upływa 31 sierpnia. Blizszych informacji w tej sprawie udziela się w lokalu Biblioteki Młodzieży Polskiej, Konstantynowska 26 od 5—7 po południu w poniedziałki, środy i piątki

Kino „Odeon”.

„W KUSZĄCYM OGNIU BRYLANTÓW”.

Coraz więcej literatury, zagadnień głębokich i problematycznych w dzisiejszym kinie... Kierunkowi temu poczynają już nawet hołdować Amerykanie, którzy, jak słychać, porzucają szczęśliwy koniec (happy end) z obowiązkowym pocałunkiem i poczynają tworzyć rzeczy bardziej życiowe.

W filmie wyświetlanym obecnie w kinie „Odeon” daje się zauważyć ów nowy wiew w wytwórczości kinowej: rzecz jest głębsza. Lecz Amerykanie nigdy nie zapominają o tem, że kino posiada niezliczone możliwości, które należy wyzyskiwać zawsze i wszędzie. To też film „Odeonu”, choć jest głęboki jest jednak arcykinowy: pełen scen zbiorowych, zdjęć z music-hallów, nocnych dancjów itp. Film to bawi, to zastanawia, a dzięki grze Bille Dove i Lewis Stone'a, zawsze interesuje.

Farsa, o której nigdy nie piszemy, pobije tym razem rekord śmiechu: grzechem byłoby pominąć ją milezieniem.

Ulgi dla rzemiosła na Powszechnej Wystawie Krajowej

Ostatnio dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej, biorąc pod uwagę ciężkie położenie rzemiosła ustaliła wyjątkowo niską cenę metrażu dla eksponatów rzemiosła, która wynosi: w pawilonach 40 zł. za 1 m². a w wolnym polu t. zw. podcieniu (dachy na słupach) 25 zł. za 1 m².

Ustalenie cen metrażu dla rzemiosła, które już wprawdzie odbiło się bardzo korzystnie na ilości zgłoszeń, powinno być mocną pobudką dla wystawców rzemiosła, która w najbliższym czasie ukończyli organizację swego działu, co ze względu na niewielką przestrzeń czasu, dzielącą nas od otwarcia wystawy byłoby bardzo pożądane.

Opłata za potwierdzenie zgłoszenia rejestracyjnego

W związku z interwencją jednego ze starożytnych kupieckich w sprawie opłat, pobieranych przy rejestracji przedsiębiorstw, Urząd Przemysłowy I-szej instancji wyjaśnił, iż zgłoszenie o prowadzeniu przedsiębiorstwa wolne jest od opłaty stemplowej na zasadzie art. 142 p. 1 ustawy z dnia 1.VII. o opłatach stemplowych.

Natomiast potwierdzenie zgłoszenia, wydawane przez Urząd Przemysłowy I-szej instancji, podlegają zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dnia 13 marca 1928 roku, zatwierdzoną reskryptem Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi L. SM. 1633 z dnia 21 lipca 1928 roku, opłacie w wysokości zł. 3.—.

Opłata ta pobierana jest tytułem pokrycia wydatków, związanych z prowadzeniem przez Magistrat agend poruczonych, nie zaś tytułem opłaty stemplowej.

Przepisy budowlane wymagają szczegółowego zbadania przez władze nadzorcze

Akcja zwalczania dzikiego budownictwa na terenie miasta Łodzi napotyka na poważne trudności, ponieważ Magistrat m. Łodzi dopiero w ostatnich dniach przedłożył Urzędowi Wojewódzkiemu miejscowe przepisy budowlane, uchwalone przez Radę Miejską.

Ponieważ przepisy te w wielu wypadkach godzą w interesy obywateli miasta i wprowadzone w życie mogłyby się ujemnie odbić na ruchu budowlanym, wymagają one bardzo szczegółowego zbadania przez władze nadzorcze, zanim będą mogły być zatwierdzone przez Ministerstwo Robót Publicznych. Cała ta sprawa napotyka na dalsze trudności jeszcze i z tego względu, że dotychczas nie zostały jeszcze przedłożone przez Magistrat plany regulacyjne miasta, aczkolwiek Magistrat opracowuje je od roku 1916.

SZKOŁA RYSUNKU I MALARSTWA ART.-MAL. S. ANDRZEJEWSKIEGO w Łodzi.

W szkole Rysunku i Malarstwa, artysty-malarza Szczepana Andrzejewskiego, Kilińskiego 141, lekcje rozpoczynają się na wszystkich kursach 3 września, a zapisy już się rozpoczęły. W roku bieżącym, szkoła została całkowicie odnowiona i zreformowana i wprowadzono zupełnie nowy program nauczania, oparty na wzorach Akademii w Monachium. Prócz kursów zasadniczych, rysunku i malarstwa, czynny będzie kurs sztuki stosowanej i kurs rysunku do celów rzemiosła, z niską, dostępną dla każdego, opłatą. Piąta doroczna wystawa prac uczniów szkoły odbędzie się w grudniu i połączona zostanie z jubileuszem pięćciolecia istnienia szkoły. Uczenie i uczniowie szkoły, zostali chlubnie przyjęci do Akademii w kraju i zagranicą.

Nowowstępujący proszeni są o wczesne zapisywanie się w celu kwalifikowania ich na odpowiednie kursy. Zapisy kancelarja przyjmuje codziennie od godz. 10 rano do 8 wieczór.

KOMUNIKAT.

W tych dniach zupełnie nieoczekiwanie wybuchł strajk pracowników tapicerskich na tle żądań podwyżkowych o 40 proc.

Wobec niemożności dojścia do porozumienia z Zarządem Cechu, który na wspólnej konferencji zgodził się przyznać 10 proc. podwyżki, Cech Mistrzów Tapicerskich za dalsze trwanie bezrobocia, składa całkowitą odpowiedzialność na przedstawicieli pracowników tapicerskich.

Za Zarząd

Starszy Zgromadzenia Korczak.

W dniu 22 sierpnia 1928 roku zmarł

s. † p.

JAN KIŃSKI

Urzędnik Wydz. Wpłat Ubezpiecz. Kasy Chorych m. Łodzi.

W zmarłym instytucja straciła gorliwego pracownika, który zgórą sześć lat sumiennie wypełniał powierzone Mu obowiązki.

Cześć Jego pamięci!

KASA CHORYCH m. ŁODZI.

874

Prace nad budową dworca towarowego w roku bieżącym nie będą podjęte

Magistrat m. Łodzi w szeregu obszernie umotywowanych memorjałów, składanych władzom centralnym, podkreślał konieczność jaknajwcześniejszego podjęcia budowy nowej stacji na Polesiu Widzewskim, co pozwoliłoby na zatrudnienie około 2.000 robotników z wśród bezrobotnych.

W odpowiedzi na memorjał Magistratu Urząd Wojewódzki zawiadomił Magistrat, iż Min. Komunikacji wobec braku kredytów na budowę stacji towarowej na Polesiu Widzewskim, jak również wobec braku oddzielnych funduszy na zatrudnienie bezrobotnych, z

których prace te były poprzednio prowadzone, nie może robot tych wznowić.

W związku z powyższym Magistrat, wobec rozpoczęcia prac nad budżetem państwowym na rok 1929—1930, wystąpi do władz centralnych, a następnie do klubów parlamentarnych i posłów łódzkich o wstawienie do budżetu państwowego na rok 1929—1930 kredytów na budowę stacji towarowej na Polesiu Widzewskim oraz na pozostałe inwestycje kolejowe, których przeprowadzenie posiada tak doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju miasta.

Kontrola świadectw przemysłowych Nadużycia będą surowo karane

W październiku 1927 r. Minist. Skarbu zwrócił uwagę na ujawnione w niektórych przedsiębiorstwach, podlegających nadzorowi akcyzowemu, uchybienia co do obowiązku wykupywania odpowiednich świadectw przemysłowych, oraz polecił urzędowi akcyzowemu i kontrolom skarbowym, aby przy rewizji zakładów przemysłowych i handlowych badały czy przedsiębiorstwa te posiadają należyte świadectwa przemysłowe.

W razie stwierdzenia niewłaściwości mają komunikować o tem władzom podatkowym, bez oczekiwania specjalnych zarządzeń.

Zarządzenia powyższe nie odniosły jednak skutku, gdyż wykupywania niewłaści-

wych świadectw przemysłowych w przedsiębiorstwach akcyzowych ujawnione były przez organa kontroli państwowej w I kwartale r. b. nawet w rektyfikacjach i cukrowniach, będących pod stałym nadzorem kontroli skarbowej.

Wobec tego Minist. ponownie polecił przypomnieć urzędowi akcyzowemu i kontroli dawne zarządzenia o najściślejszym przestrzeganiu, że przedmioty uchybienia, narażające skarbu na straty, nie powinny się powtarzać, zwłaszcza w przedsiębiorstwach, które są pod stałym nadzorem kontroli skarbowej i że urzędnicy winni zaniedbania będą pociągani do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Wydatki i dochody większych miast polskich Kto płaci najwięcej, a kto najmniej?

Główny urząd statystyczny poświęca wiele pracy dla należytego zobrazowania finansów naszych samorządów. W ostatnim kwartalu statystycznym (tom 5, zeszyt 2) oraz w osobnej odbitce ukazała się praca Henryka Moszczyńskiego „Wydatki i dochody większych miast w Polsce, w której zostały szczegółowo omówione finanse miast, liczących 20 i wyżej tysięcy mieszkańców. Niestety jednak nie wszystkie miasta nadesłały urzędowi statystycznemu dostatecznie szczegółowe zestawienia, wobec czego pominięto wydatki i dochody miasta Poznania i Lwowa, nie mówiąc o miastach mniejszych. Z powyższej pracy widzimy, że przeciętne wydatki na jednego mieszkańca w Krakowie były wyższe, niż

w Warszawie i wynosiły 100.65 złotego, wów czas, gdy w Warszawie 76.24 złotego, w Łodzi 48.94 złotego, a w Wilnie 46.41 złotego. Również obciążenie podatkami mieszkańców jest w naszych miastach bardzo niejedolite. Wpływy ze wszystkich podatków wynosiły w Warszawie przeciętnie na jednego mieszkańca 47.21 złotego, w Krakowie 42.06 złotego, w Łodzi 29.60 złotego i w Wilnie 27.60 złotego. Nie możemy natomiast w krótkiej wzmiance wyczerpać obfitego materiału, który został podany w pracy p. Moszczyńskiego, do niej więc odsyłamy czytelników, których interesuje sprawa finansów samorządów, a specjalnie finansów miejskich.

HASŁO SPORTOWE

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Program spotkań piłkarskich na dzień jutrzejszy nie przewiduje żadnych spotkań ligowych: Turycy grają bowiem z Legią w Warszawie, zaś Ł. K. S. ma wolny termin. Jedyną atrakcją sportową niedzieli będzie spotkanie towarzyskie Ł. K. S-u z Polonią stołeczną, które odbędzie się w parku ŁKS. o godz. 16.30. Odpoczywają również lekkoatleci i kolarze, a jedynie sekcje kolarskie Makkabi i Ł. K. S. urządzają wycieczki.

Szczegółowy program imprez niedzielnych i sobotnich przedstawia się następująco:

piłka nożna:

Dziś:
na boisku przy ul. Wodnej o godz. 14.30 — ŁTSG. II — Hakoah II,
na boisku przy ul. Wodnej o godz. 16.30 — ŁTSG. — Hakoah.
na boisku DOK. o godz. 16.30 — Sztern — Samson.
Jutro:
na boisku DOK., godz. 11 — W. K. S. — P. T. C.
na boisku DOK., godz. 14.30 — Widzew — Ł. K. S.

na boisku ŁKS., godz. 14.30 — Słowacki — Bieg.

na boisku ŁKS., godz. 16.30 — Polonia — Ł. K. S.

na boisku przy ul. Wodnej, godz. 16.30 — Pogoń — Ł. K. S. B. W.

na boisku przy ul. Wodnej, godz. 14.30 — T. U. R. — Strzelec.

na boisku kaliskim gra w sobotę i niedzielę Hasmonea łódzka, zaproszona przez tamtejszy Żydowski Klub Sportowy.

kolarstwo:

Jutro urządzi sekcja kolarska Ł. K. S. zawody turystyczne.

Jutro urządzi Makkabi międzyklubowe wyścigi szosowe.

Nowy protest ligowy

Do Zarządu Ligi nadszedł protest w sprawie meczu T. K. S. — Warta, który odbył się w dniu 19 b. m. i zakończył się wynikiem remisowym 2:2. Zarząd T. K. S-u domaga się zamknięcia boiska Warty, gdyż po meczu gracze toruńscy zostali przez publiczność pobici, a następnie trzymani w szatni przeszło godzinę, ażeby później pojedynczo ukradkiem mogli opuścić boisko.

Ostrzeżenie przed oszustem

Od szeregu miesięcy pojawia się w różnych stronach kraju Stefan Mirowski, podający się za harcerza Osobnik ten zbiera ogłoszenia do nieistniejącego już dawno wydawnictwa „Jednodniówka Związku Harcerstwa Polskiego” oraz podejmuje ofiary na rzecz harcerstwa.

Stefan Mirowski legitymuje się dokumentami harcerskimi, posiada również kwitarsuz z pieczęcią wydawnictwa „Jednodniówka Z. H. P.”.

Wymieniony niema nic wspólnego ze Związkiem Harcerstwa Polskiego, dowody harcerskie, które mi się legitymuje, są fałszywe.

Ostrzegając tą drogą wszystkich, zwłaszcza zaś ziemiaństwo, Zarząd Oddziału Łódzkiego Zw. Harcerstwa Polskiego usilnie prosi o współdziałanie w przyłapaniu oszusta. Władze policyjne województwa łódzkiego zawiadomiono.

Wszystkie pisma uprasza się o przedruk niniejszego.

Ostrzeżenie

Od kilku dni jacyś nieznani osobnicy obchodzą właścicieli i administratorów nieruchomości i, przedstawiając się jako funkcjonariusze Wydziału Zdrowotności Publicznej, domagają się nabywania druków jakiegoś regulaminu sanitarnego.

W związku z powyższym Wydział Zdrowotności Publicznej ostrzega przed powyższymi osobnikami, gdyż Wydział żadnych funkcjonariuszów nie delegował do sprzedaży domokreślonej druków.

Wszelkie druki, wydawane przez Wydział Zdrowotności Publicznej, są do nabycia wyłącznie w Dozorach Sanitarnych.

GIEŁDY

OFICJALNA GIEŁDA WARSZAWSKA.
Warszawa, dnia 24 sierpnia 1928 r.

AKCJE

Dolarówka — 92
Bank Polski — 183,50
Bank Handlowy — 117
Bank Dyskontowy — 134,50
Bank Zw. Sp. Zarob. — 82
Cukier — 63
Firlej — 69,50
Węgiel — 97,50
Lilpop — 42
Modrzejów — 42
Starachowice — 55
Borkowski — 16,75
Spirytus — 32,50
Tendencja przeważnie słabsza
Kurs urzędowy 1 grama czystego złota równa się 5924. Kurs obliczeniowy 100 w oście równa się 172. Dolar w obrotach prywatnych 8,88
Rubel złoty 4,72 Rubel srebrny 2,95. Ruble w bilonie ros. 1,35.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Zyto 38.00—38 i pół.
Pszonica nowa 49.00—50.00.
Jęczmień browarny 38.00—38 i pół.
Jęczmień na kaszę 36.00—37.00.
Owies jednol. stary 47.00—48.00.
Owies jednol. nowy 39.00—39 i pół.
Otręby żytnie 27.00—28.00.
Otręby pszenne 27.00—28.00.
Mąka pszena 4-0 A 88.00—90.00.
Mąka pszena 4-0 80.00—82.00.
Mąka żytnia 65 proc. 59.00—60.00.
Obroty średnie. Usposobienie spokojne.

CENY ZBOŻA W KRAJU I ZAGRANICĄ.

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 12.8 do 18.8 1928 r. (w-g obliczenia biura giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie. Ceny rozumieją się za 100 kilogramów w złotych).

Rynki krajowe.		Pszonica Żyto Jęczmień Owies			
Warszawa	54.00	40.25	41.50	47.00	
Kraków	51.93	39.00	—	40.00	
Lwów	50.41	38.25	—	37.37	
Poznań	43.33	35.33	37.50	35.33	

Rynki zagraniczne.				
Praga	52.95	52.68	52.06	49.03
Brno Moraw.	51.79	50.81	51.08	46.90
Hamburg	53.40	52.33	55.89	52.68
Berlin	48.86	47.43	53.40	48.68
Gdańsk	50.28	44.94	42.72	—
Paryż	52.86	45.03	47.34	41.38
Liverpool	45.78	—	—	45.00
New-York	43.83	38.89	—	41.38
Chicago	36.49	33.73	—	36.40

Miłość, która zabija...

Krwawa tragedia w gronie rozbawionych „midinetek“

Rzecz dzieje się w Paryżu, na rue d'Anjou o godz. 6.30 po poł.

Z magazynu krawieckiego „Maison Mathan” wychodzą „midinetki”... Rozbrzmiewają śmiechy, wesołe głosy, donośne wykrzykniki...

Młoda, przystojna kobieta zatrzymuje się przy łożu portjerskiej w bramie i zamienia kilka słów z dozorcą domu...

Nagle ukazuje się taksówka, z której wyskakuje mężczyzna i nie płacąc szoferowi, biegnie przez jezdnię na chodnik ku domowi...

Młoda kobieta w bramie wydaje okrzyk przestrawu... Dozorca ucieka.

Przybyły mężczyzna bez słowa zbliża się do młodej kobiety i wyjmując rewolwer i strzela trzy razy...

Kobieta pada na ziemię trafiona w pierś. Zabójca pochyla się nad swą ofiarą i leżącej na ziemi pakuje czwartą kulę w tył głowy...

Krew płynie purpurowymi strugami...

Tłum przechodniów w jednej chwili otoczył mordercę i wydarto mu z ręki rewolwer.

Policjant stara się osłonić mordercę przed wściekłością oburzonego tłumu.

Daremnie wszakże. Zewsząd syją się ciosy na okrutnika.

Z pewnego sklepu wychodzi mężczyzna, uzbrojony w pręt żelazny i uderza nim mordercę w głowę...

Tłum gromadzi się wokół szkarłatnej kałuży krwi, w której leży zmięty kawałek różowej wstążki...

Okazuje się, że ofiara zabójstwa, to pracownica krawiecka Henria di Cristofano. Zamordował ją mąż Antonio di Cristofano, którego porzuciła przed miesiącem...

Henrie zmarła w czasie transportu do szpitala...

— Czy była ładną? — zapytuje się jakaś starsza dama, zbliżając się do tych, którzy byli świadkami krwawego dramatu.

— Powinniśmy go byli zabić!... Tak należy postępować ze wszystkimi tymi, którzy zabijają... — mówi jeden z obecnych.

— Kochałem ją, a ona mnie opuściła!... — te słowa tylko wypowiedział morderca w czasie przesłuchania na policji.

40-lecie wynalazku opony pneumatycznej

Wynalazca nie umiał nawet jeździć na rowerze

W obecnym roku upłynęła 40 lat od czasu, kiedy John Boyd Dunlop opatentował pierwszą oponę pneumatyczną. Dunlop wówczas zaprzestał pracować jako weterynarz w Belfaście, gdzie w jego zakładzie — największym w Irlandji — pracowało 12 konowatów.

Już jako chłopiec w szkole wiejskiej w swej rodzinnej wiosce Dreghorn w hrabstwie Ayrshire, Dunlop zauważył, że duży walec drewniany można było łatwiej pociągnąć aniżeli mały, albowiem na duży, posiadający większą powierzchnię styczności z ziemią przypadało mniejsze ciśnienie na jednostkę powierzchni.

Dunlop przez lata całe myślał o giętkich obręczach, które spłaszczając się powiększyłyby powierzchnię styczności z drogą. Ostatecznym impulsem do sfabrykowania pierwszych gumowych opon napełnionych powietrzem była skarga jego 9-letniego synka Johna, który żalił się na trudną jazdę na cienkich gumowych obręczach po nierównych kamienistych ulicach Belfastu.

Ojciec Janka, zrobił mu więc 2 kieszki z gumy arkuszowej o grubości 0,7937 mm., przy mocował je do okrągłej tarczy drewnianej zapomocą cienkiej tasiemki płóciennej i na-

pełnił je powietrzem przy pomocy pompy do piłki nożnej. Opony zostały wówczas założone na 3 kołowy rower, zbudowany przez Dunlopa z wiązki amerykańskiego według jego własnego rysunku ze specjalnie skonstruowanymi obręczami. Robota została ukończona na pewnego dnia o godz. 10 wieczorem i zarówno ojciec jak i syn tak byli ciekawi wypróbowania nowego pomysłu, że chłopiec zaraz wyjechał przy świetle księżycowym i powrócił ogromnie zadowolony z rezultatu.

Kiedy pokazano te opony cyklście, biorącemu udział w wyścigach i ten wyraził swe powątpiewania. Dunlop wyzwał go do zmierzenia się na swych cienkich gumowych obręczach z 9-letnim Jankiem Dunlopem na 3-kołowym domowej roboty rowerze, opatrzonym pneumatykami. Były to pierwsze z nieskończonego szeregu wyścigów zwyciężonych na oponach Dunlopa. Charakterystyczne jest, że mimo zrewolucjonizowania przemysłu rowerowego i umożliwienia rozwoju automobilizmu, Dunlop nie umiał w tym czasie jeździć na rowerze, właściwie zaś biorąc, nie posiadamy żadnych danych, że wynalazca pneumatyków wogóle był cyklista.



Dziś
i dni następnych!

Dziś
i dni następnych!

Największa tragedia świata!

Pierwszy raz w Łodzi!

Miłość i krew

Największa parada świata

Groza wojny wszechświatowej. Dramat krwi, łez, miłości i poświęcenia w 12 aktach.

W roli głównej niezrównany tragic Richard Barthelmess i przepiękna Molly O'day

NADPROGRAM: Komedja amerykańska w 2-ch aktach.

Dziś początek o godz. 1-iej.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dziś początek o godz. 1-iej

Szkoła Handlowa Wieczorna

przy Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców
Chrześcijan w Łodzi

ul. Gdańska 45, tel. 40-20

podaje do wiadomości, że przyjmuje się zapisy nowowstępujących codziennie oprócz niedziel i świąt w godz. od 9—1 pp. i od 7—9 wiecz. Uczniowie zeszłorocznicy obowiązani są ponowić zapis.

882

Dyrektor (—) M. SZARKOWSKI.

Za 2 pokoje

z kuchnią w śródmieściu z elektrycznym oświetleniem dam jeden z kuchnią i dobrze dopłać względnie kupie. Pośrednicy pożądan. Oferty kierować do administracji niniejszego pisma pod „Potrzebny“.

W gimnazjum męskim

K. TOMASZEWSKIEGO

w Łodzi, ul. Ogrodowa 26, tel. 33-85

Egzaminy wstępne rozpoczną się w poniedziałek, dnia 3 września r. b.

SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli, dżamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich

J. OLEJNICZAK, kódz, Główna 14

UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

Dla każdego coś mądrego i pięknego!

Zawiera jedyny najnowszy zbiorowy katalog książek (dobrze opracowany, obszerny, 132 stron dwuszpaltowych, format 17x24) jakiego brak odczuwał dotychczas każdy czytelnik.

Powyższy katalog wydała

Księgarnia Al. LACHA w Zgierzu

i po otrzymaniu zł. 1.50 znaczkami pocztowymi lub przez P. K. O. 65,136 (wartość katalogu zł. 5) wysyła takowy wraz z warunkami nabywania książek na spłaty.

Nie zwlekając, zamawiajcie, gdyż do soli i chleba książki potrzeba.

Czytelników naszych prosimy uwzględnić przy zakupach wyłącznie firmy ogłaszające się w naszym piśmie.

Kino RESURSA

Kilińskiego Nr. 123.

Od wtorku, dnia 21-go do poniedziałku, dnia 27-go sierpnia 1928 r. włącznie

DZIEWCZĘTA z BALETU

(Najpiękniejsze nóżki świata)

Rolę primabaleriny cesarskiej opery kreuje nasza rodaczka Diana Gralla

dzielnie sekunduja jej

piękna Carmen Cartelieri, Werner Pittschan, Ryszard Woldemar i Albert Paulig

Następny program: „GRZESZNA MIŁOŚĆ“

Początek seansów w dni powszednie o g. 5,30, 7,15 i 9:203

w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9.

